

Portal Województwa Lubuskiego



Jak samorząd wspiera kobiety? Debata na żywo w Gdańsku z udziałem lubuskiej marszałkini



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -9 marca 2023 godz. 15:21

Naszym celem jest, aby w Lubuskim stworzyć region bezpieczny, troskliwy, nowoczesny i innowacyjny - mówiła marszałek Elżbieta Anna

Polak w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

W piątek, 10 marca 2023 r., w gdańskim ECS odbyła się gala plebiscytu "Po jej stronie. Samorząd przyjazny kobietom", podczas której zostały wręczone nagrody dla samorządów, które najlepiej wspierają obywatelki i obywateli. Częścią wydarzenia były debaty samorządowców, rad kobiet i liderek. **Marszałkini Elżbieta Anna Polak** zabrała głos w panelu dyskusyjnym „Samorząd przyjazny kobietom – co to oznacza w praktyce?”. W rozmowie wzięły też udział: **Dorota Zmarzłak - wójtka gminy Izabelin, Sylwia Bielawska - wiceprezydentka miasta Wałbrzych i Dorota Łoboda - członkini Rady Miasta Stołecznego Warszawy**. Debatę prowadziła **Paulina Skalnicka z "Gazety Wyborczej"**.

Lubuskie jest tolerancyjne, bo tacy są Lubuszanie

- Region bezpieczny, troskliwy i nowoczesny. To nasz region Lubuski. Gdy przyszła pandemia, jako pierwsi w Polsce kupiliśmy sprzęt ratujący życie i środki ochrony osobistej. I to trzy razy taniej niż wojewoda. Gdy Odrą płynęły zatrute ryby, połączyliśmy siły pięciu nadodrzańskich regionów, by pokazać rządowi, jak jest naprawdę. Gdy zaczęła się wojna, oddaliśmy największą salę Urzędu Marszałkowskiego na Lubuskie Centrum Pomocowe – mówiła podczas debaty Elżbieta Anna Pola.

- Mam pełnomocniczkę do spraw równości, Wojewódzką Radę Kobiet, program in vitro, różowe skrzyneczki... Zbudowaliśmy Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, bo jesteśmy regionem troskliwym. Chcemy też być regionem nowoczesnym. więc budujemy jako jedyni w Polsce Park Technologii Kosmicznych – podkreślała w trakcie debaty marszałkini. - Lubuskie jest regionem tolerancyjnym i otwartym nie tylko dlatego, że przed urzędem mamy tęczowy chodnik, ale dlatego, że tacy jesteśmy!

Przeczytaj także: [Konkurs „Zdrowy Samorząd”: Lubuskie nagrodzone za program in vitro!](#)

- Izabelin jest małą podmiejską gminą pod Warszawą. Jest w niej zameldowanych 10,5 tys. mieszkańców. To, co nam się udało zrobić, to aktywizować ludzi do działania. Rok temu udało się założyć Izabelińską Radę Kobiet. Patrząc na aktywistki, które tu są, bo bez nich tej rady by nie było. A z innych rzeczy – mamy program dopłat do ginekologa. Wizyta dla mieszkanki kosztuje ok. 20-30 złotych – przybliżyła działania na rzecz kobiet Dorota Zmarzłak, wójtka gminy Izabelin.

- 2021 rok był w Wałbrzychu Rokiem Kobiet, wprowadzono go uchwałą rady miejskiej. Odbyło się mnóstwo spotkań, eventów, wprowadziłyśmy mnóstwo programów. Z chwilą, gdy wybuchła pandemia, to u nas, w Wałbrzychu, powstał pierwszy punkt masowych szczepień. Kiedy wybuchł kryzys uchodźczy, my, kobiety spotkałyśmy się przy stole i ustaliłyśmy, jak chciałybyśmy być potraktowane, gdyby nam się zdarzyło zaczynać życie w nowym miejscu. Przybyło do nas bardzo dużo uchodźczyń. Zaproponowałyśmy im warunki, które spełniły ich oczekiwania. Za to są nam do dzisiaj wdzięczne. I to są rzeczy, z których jesteśmy bardzo dumne – przekonywała z kolei Sylwia Bielawska, wiceprezydentka Wałbrzycha.

Dorota Łoboda – członkini Rady Miasta Stołecznego Warszawy najbardziej jest dumna z programu in vitro (dzięki niemu w Warszawie urodziło się już 1.700 dzieci), z gabinetów ginekologicznych, które są dostępne dla kobiet niepełnosprawnych, bezpłatnej opieki w miejskich żłobkach oraz z tego, że w jej urzędzie udało się wprowadzić feminatywy. – Mamy prezydentki, dyrektorki czy naczelniczki. Język ma wpływ na to, jak postrzegane są kobiety – tłumaczyła Dorota Łoboda, która zaznaczyła też, że w Radzie Miasta Warszawy na 60 radnych 27 to kobiety.

Wygrać wybory – taki jest plan

- Teraz trzeba wygrać jesienią wybory, nie prosić a decydować. Nikt za nas tego nie zrobi. Musimy pokonać bariery: psychologiczne, ekonomiczne, społeczne. Żeby Polska była krajem bezpiecznym, troskliwym i nowoczesnym trzeba jeszcze mocniej i jeszcze więcej pracować na rzecz budowania świadomości obywatelskiej i edukacji. Kobiety powinny kandydować w najbliższych wyborach i wspierać kobiety. Bo chcemy decentralizacji i silnego samorządu, który jest najbliżej ludzi – mówiła zapytana o plany lubuska marszałkini.

- Przede wszystkim najlepiej samemu startować. Trudno zostać prezydentką miasta, ale zostać wójtką jest jak najbardziej w zasięgu ręki. Jak ktoś chce się dowiedzieć, jak to zrobić, zapraszam, wesprę. Nie planowałam całe życie zostać wójtką, ale przyszłam na spotkanie dotyczące smogu, gdzie zobaczyłam aroganckich panów. Przyszłam i powiedziałam, że będę wójtem i faktycznie tak się stało. Problem w tym, że my nie do końca chcemy startować – jest mało chętnych kobiet. Po prostu kobiet nie ma, nie chcą się w to mieszać. Z powodu agresji, hejtu, czasu. Czasem jednak trzy zdania potrafią zneutralizować dwudziestu hejterów. Wspierajmy więc kobiety, które decydują się stanąć w pierwszym rzędzie. Siła jest kobietą, więc damy radę! Pilnujmy polityków. W Polsce moim zdaniem mamy zero decyzyjnych kobiet w polityce. To się musi zmienić – dodała Dorota Zmarzlak.

- Jestem chyba jednym z lepszych przykładów na to, że jeśli coś was, kobiety, denerwuje, to porzućcie strefę komfortu i zawalczcie o zmiany. Bądźmy też dla siebie ogromnym wsparciem. Kiedy jest nas pięć, dziesięć, nasz głos jest lepiej słyszalny. I proszę was – jeśli nie czujecie się na siłach, żeby startować do parlamentu, zacznijcie od wyborów samorządowych. Zacznijcie od tego, żeby zostać radną – przekonywała Sylwia Bielawska. Z kolei Dorota Łoboda podkreśliła, że Warszawa w najbliższym czasie – wraz z organizacjami pozarządowymi – chce m.in. wspierać kobiety, które staną się ofiarami przemocy lub gwałtu.